



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

---

**(Nie wstydz się tych  
przelotów...)**

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

## *(Nie wstydz się tych przelotów...)*

Nie wstydz się tych przelotów  
pełnych płomieni białych,  
tych dźwięków a niestałych,  
takich jak w burzy złoto.

One na drzew dotyku,  
co stropu sięgać zda się,  
są w cichym majestacie  
Bogu — muzyką.

I obleczone w pióra  
czy w przezroczysty niebyt,  
każde są drogą w chmurach  
albo po niebie

nazywaniem snów wrzących,  
napelnieniem pachnącym  
i krwią w powszednim chlebie.

Nie wstydz się cnoty. Ona,  
choć jej nadali ciało  
zbrodni — toć jej za mało,  
czeka nie napelniona

Cnota

jak dzban — to kształt jej nadaj,  
niech będzie czynom — waga.

Nie wstydz się wiary w siebie;  
ona nie snów głupotą,  
ale jak we krwi złoto  
i krzew na grobie

wzrasta na tym, co płyta,  
co gniecie — nie rozbita.

Nie wstydz się miłowania,  
tworzenia, dorastania;  
w żelaznej żądy twojej  
ona jest płomień nieba,  
Co sztabę tak rozgrzewa,

że kując niepokojem  
przemienisz w wieżę pragnień,  
do której czyn się nagnie.

Otoś mały, a taki  
sam sobie jesteś rodzic,  
że z głosu nawet — ptakiem  
i anioł nawet w głodzie.

Jeno<sup>1</sup> lotom nie wzbraniaj,  
ogniom jeno daj imię,  
czas cię wtedy nie minie  
możności przerastania,

naczynie miłowania,  
tonie w Bogu stawania,  
człowieku.

VI 1942 r.

Bóg, Kondycja ludzka

---

<sup>1</sup>jeno (daw.) — tylko. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-nie-wstydz-sie-tych-przelotow>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Poezje*, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Okładka na podstawie: G.OZCAN, CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przełącz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.